

Pierwsze koty za płoty. Za nami bardzo udana dla Giallorossich inauguracja sezonu 2013/2014, teraz czas rozpocząć rozgrywki przed własną publiką. Późnym niedzielnym popołudniem, zespół Romy podejmie na Stadio Olimpico Veronę, która ograła w pierwszej serii spotkań Milan. Zapowiada się bardzo ciekawy pojedynek, w którym staną naprzeciwko siebie byli koledzy z zespołu, Francesco Totti i Luca Toni.

Drużyny spotkały się po raz ostatni 13 stycznia 2002 roku. Wówczas 3-2 wygrała Roma, choć 2-0 prowadzili goście. Zwycięstwo Giallorossim dały gole Assuncao, Cassano i Batistuty. Zespół Verony schodził przegrany ze Stadio Olimpico w ostatnich siedmiu meczach. Gialloblu zdobyli ostatni punkt w Rzymie 5 lutego 1989 roku, gdy padł bezbramkowy remis. Ostatnie wyjazdowe zwycięstwo pochodzi z 1973 roku, choć zostało odniesione przez Veronę na neutralnym terenie w Arezzo. Dlatego też, na Stadio Olimpico, Roma przegrała z Hellas tylko raz, 23 marca 1969 roku, gdy padł wynik 1-2.

Po raz pierwszy od sześciu lat, Giallorossi rozpoczęli nowy sezon od zwycięstwa, pokonując dodatkowo niewygodnego w ostatnim czasie rywala. Po czterech remisach z rzędu w wyjazdowych meczach z Livorno i pięciu meczach bez wygranej ogółem, zespół Garcii wygrał z Amarantero 2-0. Lepszego początku sezonu nie można było sobie wymarzyć. Roma pokonała z łatwością i w końcu, rywala z niższej półki, co w zeszłym sezonie sprawiało nie lada problem. Jak słusznie zauważyli komentatorzy, dawano nie oglądano tak spokojnych Giallorossich. De Sanctis był praktycznie obserwatorem tego spotkania, drużyna Garcii miała blisko 70% posiadania piłki. Trudności pojawiały się dopiero pod polem karnym przeciwnika, gdzie trudno było, szczególnie w pierwszej połowie, sforsować szyki obronne rywala. Pierwszy cios padł dwadzieścia minut po przerwie, drugi chwilę potem. Co znamienne, zespół nie cofnął się po drugiej bramce do obrony, a prowadził dalej grę. W poprzednim sezonie w wielu meczach było zupełnie odwrotnie, a karą za to była strata wielu cennych punktów, szczególnie z rywalami z niższej półki. Warto zauważyć również, że zespół nie stracił w końcu gola, co zdarzało się w każdym letnim sparingu, nawet w pojedynku z Amatorami z Riscione.

Taktycznie, szczególnie w tyłach było niemal perfekcyjnie. W przodzie zabrakło najpewniej napastnika w formie. Marco Borriello starał się, biegał, ale w kilku przypadkach zabrakło techniki. Środek ataku to też temat plotek transferowych

ostatnich dni. Mówi się, że Roma pozyska jeszcze kogoś na to miejsce, jednak niezbędne będzie pozbycie się Borriello. Póki co, w tygodniu między pierwszą i drugą kolejką doszło do kolejnej zmiany w zespole. Jak już było wiadomo wcześniej, drużynę opuścił Lamela, a dosyć niespodziewanie zasilił Giallorossich Adem Ljajic, który kandyduje od razu do wybiegnięcia w niedzielę w pierwszym składzie. Nowego gracza nie obejrzy na pewno w akcji Curva Sud, która została zamknięta na jedno spotkanie.

Licznie w Rzymie pojawią się na pewno kibice Verony, mający niegdyś zgodę z Lazio i Interem, czego doświadczyliśmy wiele lat temu. Zespół Hellas wraca do Serie A po jedenastu latach z celem utrzymania. Zespół Mandorliniego zakończył poprzedni sezon na drugim miejscu Serie B i awansował bezpośrednio do najwyższej klasy rozgrywkowej. Latem drużynę wzmocniono o takie nazwiska jak Toni, Jankovic, Donati czy Romulo. Wszyscy byli bohaterami pierwszych sezonowych sukcesów zespołu. Dla Verony będzie to 25 sezon w Serie A. Mistrz Włoch z sezonu 1984/1985 powrócił zresztą z dalekiej podróży. W latach 2007-2011, przez cztery sezony, Hellas występował w Serie C (Lega Pro). Dwa lata temu zespół zajął czwartą pozycję w Serie B, ale odpadł w play-offach. Awansować udało się w poprzednim sezonie.

Latem drużyna spisywała się nieźle w sparingach. Podopieczni Mandorliniego pokonali m.in. Feyenoord i Gaziantepspor. Bohaterem okresu przygotowawczego był Luca Toni, który w sześciu sparingach zdobył pięć bramek. Formę, podobnie jak cały zespół, podtrzymał też w oficjalnych pojedynkach. Zespół Verony zainaugurował oficjalnie sezon meczem Coppa Italia z Palermo. Hellas wygrali na wyjeździe 1-0, po голу Toniego i awansowali do czwartej rundy. Sukces powtórzono tydzień później. W pierwszej kolejce sezonu, podopieczni Mandorliniego pokonali w Weronie Milan. Łatwo nie było, gdyż to faworyt prowadził 1-0. Stracona bramka wyraźnie zdenerwowała gospodarzy, którzy szybko wyrównali, a tuż po przerwie zdobyli zwycięskie trafienie. Bohaterem był oczywiście Toni, który zdobył obydwie bramki. Zespół Hellas rozpoczął bardzo dobrze sezon. Drużyna legitymuje się obecnie piętnastoma oficjalnymi meczami z kolei bez porażki. Verona przegrała po raz ostatni 0-2 z Padovą, 4 marca 2013 roku. Od tamtej pory zespół wygrał 10 spotkań i 5 zremisował. Verona to też drużyna z najlepszą defensywą poprzedniego sezonu Serie B.

Forma Romy:

25.08.2013, 1 kolejka Serie A: Livorno – ROMA 0-2 (De Rossi, Florenzi)

17.08.2013, Sparing: Ternara – ROMA **1-2** (Balzaretti, Strootman)

11.08.2013, Sparing: ROMA – Chelsea 1-2 (Lamela)

08.08.2013, Sparing: Toronto – ROMA **1-4** (Florenzi, Borriello, Pjanic **x2**)

01.08.2013, Sparing: MLS All Star – ROMA **1-3** (Florenzi, Strootman, Tallo)

Forma Verony:

24.08.2013, 1 kolejka Serie A: VERONA – Milan 2-1 (Toni **x2**)

17.08.2013, III runda Coppa Italia: Palermo – VERONA 0-1 (Toni)

10.08.2013, Sparing: VERONA – Laci 3-0 (Cacia, Toni **x2**)

06.08.2013, Sparing: VERONA – Sencur 2-1 (Jorginho, Gomez)

04.08.2013, Sparing: Konyaspor – VERONA 1-2 (Cacia, Jorginho)

Rudi Garcia nie skorzysta w niedzielę jedynie z usług kontuzjowanego Destro oraz młodego Jedvaja, który nie otrzymał jeszcze pozwolenia na grę. Do dyspozycji trenera wraca za to Strootman. Holender powinien wyjść w pierwszym składzie, spychając na ławkę Bradleya. Ustawienie obrony i środka pomocy jest praktycznie znane. Nie wiadomo za to, kto wyjdzie w przodzie. Pewniakiem jest Totti. O pozostałe dwa miejsce powalczą Borriello, Gervinho, Ljajic i Florenzi. Ten pierwszy zaprezentował się bardzo słabo przeciwko Livorno, jednak jest jedyną, zdrową, typową „9” w kadrze. Z kolei młody Florenzi został uznany przez wielu za najlepszego gracza meczu i widać, że dobrze spełnił się w roli bocznego napastnika. W kolejnych spotkaniach, graczem wyjściowej jedenastki winien być Ljajic, jednak jutro może rozpocząć mecz z ławki. Serb nie zagrał w pierwszej kolejce sezonu i jak zaznaczył na konferencji prasowej Garcia, nie ma 90 minut w nogach, jak inni piłkarze. Czy możemy spodziewać się więc powtórki z Livorno?

Rywal Romy również lubi grać w ustawieniu 4-3-3. Toniego wspomagają w ataku Janvkoic i Martinho. Brazylijczyk jest rewelacją poprzedniego sezonu Serie B i przykuł latem zainteresowanie wielu drużyn, podobnie jak środkowy pomocnik, Jorginho. Trenerowi Mandorliniemu plany pokrzyżowała nieco kontuzja lewego

obrońcy, Albertazziego. W tej sytuacji, Cacciatore przejdzie najprawdopodobniej z prawej na lewą obronę, do defensywy przesunie się Romulo, a byłego gracza Fiorentiny zastąpi w środku pola Hallfredsson.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Benatia Castan Balzaretti

Pjanic De Rossi Strootman

Florenzi Borriello Totti

Kontuzjowani: Destro

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Poza kadrą: Julio Sergio, Jedvaj, Verre

Przypuszczalny skład Verony:

Rafael

Romulo Maietta Moras Cacciatore

Jorginho Donati Hallfredsson

Jankovic Toni Martinho

Kontuzjowani: Agostini, Ragatzu, Albertazzi

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Niedzielny mecz poprowadzi Piero Giacomelli, dla którego będzie to debiut jeśli chodzi o Romę. Wspomniany arbiter prowadził za to pięć spotkań Verony między Serie B i Lega Pro. Bilans nie jest korzystny dla Gialloblu: 1 wygrana, 1 remis i 3 porażki.

Ostatnie pojedynki zespołów:

13.01.2002: ROMA – Verona 3-2 (Assuncao, Cassano, Batistuta – Mutu **x2**)

26.08.2001: Verona – ROMA 1-1 (Oddo – Samuel)

01.04.2001: ROMA – Verona 3-1 (Montella **x2**, Batistuta – Camoranesi)

19.11.2000: Verona – ROMA 1-4 (Oddo – Candela, Totti, Batistuta **x2**)

14.05.2000: Verona – ROMA 2-2 (Adailton, Cammarata – Tommasi, Montella)

Autor: abruzzi